

UZASADNIENIE

Pozwem z 11 kwietnia 2016 roku B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. B. kwoty 95.709,59 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości równej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, które na dzień wniesienia pozwu wynosiły 14% w skali roku od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwana w dniu 15 maja 2010 roku zawarła z (...) Bank S.A. umowę pożyczki, zaś wobec braku spłaty zadłużenia wierzytelność wynikająca

z umowy została sprzedana na rzecz powoda na mocy umowy zawartej z (...) Bank S.A.

w dniu 2 września 2014 roku. Pozwana wezwana do zapłaty nie uiszczała na rzecz powoda żadnej kwoty.

(pozew k. 2)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 28 kwietnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 16)

Pozwana M. B. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty podnosząc, iż roszczenia wniesione przez powoda są przedawnione. Nadto pozwana zarzuciła powodowi bezpodstawne naliczenie odsetek w wysokości odsetek maksymalnych, podniosła również, że w chwili zawierania umowy kredytu miała problemy psychiczne, co miało wpływ na świadome podejmowanie przez nią decyzji. Pozwana wskazała, że powództwo jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego z uwagi na fakt, że pozwana jest osobą schorowaną, bez możliwości podjęcia stałej pracy, nie ma żadnego majątku a nadto spłaca zadłużenie wobec banku co miesiąc w miarę możliwości.

(sprzeciw k. 19)

W dniu 1 sierpnia 2016 roku powód cofnął pozew w zakresie należności głównej o kwotę 100 zł z uwagi na dwie wpłaty pozwanej w wysokości 50 zł każda, dokonane po dniu wniesienia pozwu.

(pismo procesowe k. 35-38)

W piśmie z 14 października 2016 roku pozwana podniosła dodatkowo zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie dochodzonych odsetek, brak czynnej legitymacji procesowej powoda, nieważność umowy pożyczki, błąd co do treści umowy w zakresie naliczania odsetek za opóźnienie, niewłaściwe wyliczenie wysokości dochodzonej przez powoda kwoty tytułem odsetek umownych oraz bezpodstawne żądanie zasądzenia dalszych odsetek za opóźnienie w wysokości maksymalnej od skapitalizowanych umownych odsetek maksymalnych. Nadto wniosła o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

(pismo procesowe k. 69-75)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 maja 2010 roku M. B. zawarła z (...) Bank S.A.

z siedzibą we W. umowę nr NP\ (...), zgodnie z którą Bank udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 66.840,92 PLN. Jednocześnie pożyczkobiorca upoważnił Bank do pomniejszenia kwoty pożyczki o opłatę przygotowawczą (80 zł), prowizję bankową (1.157,11 zł), opłatę ubezpieczeniową (13.314,71 zł) oraz o kwotę całkowitego zadłużenia z tytułu aktywnej umowy nr PG\ (...) zawartej w dniu 6 listopada 2009 roku, które na dzień zawarcia niniejszej umowy wynosiło 12.289,10 zł w celu dokonania całkowitej spłaty ww. pożyczki w dniu uruchomienia niniejszej pożyczki. Strony ustaliły, że oprocentowanie nominalne pożyczki będzie wynosiło 9,75% w stosunku rocznym z ograniczeniem

do wysokości odsetek maksymalnych (§ 1 pkt 6). Pożyczkobiorca zobowiązywał się do spłaty pożyczki w 60 równych ratach (1.409,05 zł) płatnych w terminach określonych w harmonogramie spłat stanowiącym załącznik do umowy. W § 2 pkt 9 strony ustaliły, że oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego liczone będzie jako czterokrotność obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP i w dniu zawarcia umowy wynosiło 20% w stosunku rocznym. W przypadku zwłoki z zapłatą co najmniej dwóch pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności Bank miał wezwać pożyczkobiorcę korespondencyjnie do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, zaś dalszy brak zapłaty upoważniał Bank do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia (§ 2 pkt 11).

(umowa k. 10-12, harmonogram k. 77-78)

Integralną częścią zawartej umowy były: Regulamin udzielania pożyczek i kredytów przez (...) Bank S.A. oraz Tabela opłat i prowizji pożyczki (§ 2 pkt 15 umowy). Ustalono w nim, że jeżeli pożyczkobiorca zalega ze spłatą więcej niż jednej raty, wierzytelności banku zaspokajane są według następującej kolejności: opłaty i prowizje z tytułu prowadzenia konta osobistego, koszty windykacji, odsetki karne, odsetki umowne od kapitału przeterminowanego, kapitał przeterminowany, odsetki umowne raty bieżącej, kapitał raty bieżącej (część III § 5 pkt 2).

(regulamin k. 39-42)

M. B. nie negocjowała z bankiem warunków umowy – wybrała taki bank, w którym prosto było uzyskać kredyt. W Euro Banku potrzebny był tylko dowód osobisty i zaświadczenie od pracodawcy.

(zeznania pozwanej – protokół rozprawy z 19.09.2018 r. k. 185, czas nagrania 00:02:44-00:12:44)

Wobec braku spłaty zgodnie z umową pożyczki, (...) Bank S.A. w dniu 14 lutego 2013 roku wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) na kwotę 74.020,35 zł wskazując, że na wymagalne zadłużenie składały się: kapitał 50.462,61 zł, odsetki umowne naliczone od 06.01.2011 r. do dnia 14.07.2011 r. w kwocie 3.346,27 zł wyliczone od kapitału wg stałej stopy procentowej w wysokości 9,75% w stosunku rocznym, odsetki karne naliczone od 06.01.2011 r. do 13.02.2013 r. w kwocie 20.141,47 zł w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP (z uwzględnieniem zmieniającej się wysokości tej stopy) oraz koszty windykacji 70 zł. Postanowieniem z 12 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Kutnie nadał klauzulę wykonalności bte z zastrzeżeniem maksymalnej odpowiedzialności M. B. do kwoty 200.522,76 zł.

((...) k. 3, postanowienie k. 19 - załączonych akt VI Co 336/13 Sądu Rejonowego w Kutnie)

W dniu 2 września 2014 roku pomiędzy (...) Bank S.A. z/s we W. a B. (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w G. zawarta została umowa przelewu wierzytelności. W załączniku nr 1 do wskazanej umowy pod pozycją 8351 opisano wierzytelność przysługującą cedentowi od M. B., wynikającą z umowy nr NP\ (...) z dnia 15.05.2010 r. Wskazano, że na całkowite zadłużenie w kwocie 87.454,40 zł składały się: kapitał 50.332,61 zł, odsetki umowne 3.346,27 zł, odsetki karne 33.133,81 zł oraz koszty 641,71 zł. Na podstawie bte wystawionego przez bank prowadzono postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone w dniu 29.10.2013 r. Wskazano również, że po umorzeniu postępowania egzekucyjnego dłużniczka dokonała dalszych wpłat na poczet zaległości w kwotach po 50 zł w styczniu, lutym, marcu, maju, lipcu i sierpniu 2014 roku.

(umowa cesji k. 14, wyciąg z elektronicznej wersji załącznika nr 1 do umowy k. 13, k. 46-49, wyciąg z wersji papierowej załącznika nr 1 k. 100, postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego k. 43)

Pismem z 25 września 2014 roku poinformowano pozwaną o dokonaniu cesji wierzytelności oraz o aktualnej wysokości zadłużenia (87.961,86 zł), wskazano również rachunek bankowy nowego wierzyciela, na który należało dokonać spłaty zadłużenia.

(zawiadomienie k. 58-60)

Po zawiadomieniu M. B. o cesji wierzytelności, dokonywała ona dalszych dobrowolnych wpłat na poczet zadłużenia nowemu wierzycielowi. W okresie od 21.11.2014 r. do 20.05.2016 r. wpłaciła ona na konto wskazane przez powoda łącznie kwotę 950 zł. Każda wpłata pozwanej została rozliczona przez powoda zgodnie z zapisami umowy zawartej z poprzednim wierzycielem i odpowiednio pomniejszyła zadłużenie pozwanej.

(rozliczenie wpłat k. 61-62)

W dniu 29 marca 2016 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, w którym opisano wierzytelność przysługującą powodowi na podstawie umowy cesji od M. B. w łącznej kwocie 95.709,59 zł, na którą składały się: kapitał 50.124,32 zł oraz odsetki 45.585,27 zł wyliczone wg 14% rocznej stopy procentowej.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 3)

M. B. od sierpnia 2006 roku była leczona psychiatrycznie z rozpoznaniem: zaburzenia adaptacyjne, reakcja depresyjna przedłużona. Jej mąż był alkoholikiem, przebywał w więzieniu. Pozwana przyjmowała wyższe od zaleconych dawki A., bo odczuwała wówczas większy spokój, uzależniła się od tego leku. W okresie od 28.10.2010 r. do 11.01.2011 r. pozwana była hospitalizowana w szpitalu w Z. - od 2011 roku leczona z rozpoznaniem: epizod depresyjny umiarkowany. Zastosowano leczenie farmakologiczne preparatami: T., A., S., P., H., P..

(dokumentacja medyczna k. 79-90, zeznania pozwanej – protokół rozprawy z 19.09.2018 r. k. 185, czas nagrania 00:02:44-00:12:44)

Pozwana nadal jest leczona z powodu zaburzeń depresyjnych. W dacie 15.05.2010 roku M. B. nie była pod stałą opieką w poradni zdrowia psychicznego, jednakże była zdolna do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Pozwana zgłosiła się do poradni miesiąc po zawarciu umowy z objawami sytuacyjnie obniżonego nastroju, z informacją o stałym używaniu leku A. Zdiagnozowane u pozwanej zaburzenia psychiczne nie powodują ograniczenia swobody ani świadomości podejmowanych decyzji.

Wystąpienie zaburzeń adaptacyjnych, czy reakcji depresyjnej przedłużonej, zdiagnozowanych u pozwanej, spowodowane było czynnikami zewnętrznymi – alkoholizmem męża, stosowaniem przez niego przemocy. W 2010 roku pozwana przyjmowała A., redukujący u niej uczucie napięcia i regulujący sen. W dawkach terapeutycznych lek ten nie powoduje zaburzeń świadomości, nie zakłóca toku myślenia ani nie znosi swobody podejmowania decyzji. Jest zalecany w sytuacjach trudnych, aby móc konstruktywnie, bez zakłóceń emocjonalnych, rozwiązywać te problemy i podejmować rozsądne decyzje. Pozwana przyjmowała lek zgodnie ze swoim zapotrzebowaniem.

Długotrwałe przyjmowanie leku A. prowadzi do uzależnienia. Zaburzenia świadomości mogą pojawić się w przypadku ostrej abstynencji, lecz z załączonej dokumentacji medycznej nie wynika, że u pozwanej doszło do takiej sytuacji zdrowotnej. Objawami typowymi dla zespołu odstawiennego są: niepokój, lęk, niemożność odprężenia się, drażliwość, nadwrażliwość na dźwięki, światłowstręt, zmniejszenie apetytu, nudności, wymioty, biegunki, zawroty i bóle głowy, szum w uszach, derealizacja, trudności z koncentracją uwagi, kołatanie serca, bóle i sztywność mięśni, parestezje, metaliczny posmak w ustach. W cięższych przypadkach mogą występować zaburzenia świadomości w postaci majaczenia oraz napady drgawek padaczkowych.

Przedawkowanie leku A. może skutkować nadmierną sennością, obniżeniem napięcia mięśni szkieletowych. Nie jest możliwa do ustalenia ilość przyjmowanego przez pozwaną leku. Pozwana od 28.10.2010 r. przebywała w szpitalu w Z., co wiązało się z koniecznością detoksykacji w związku z trudnościami w prowadzonej ambulatoryjnie redukcji dawki.

Przyjmowanie leków zaleconych pozwanej przez psychiatrę nie ma aż takiego wpływu na osobę, aby zniosło zdolność do czynności prawnych. Wpływ na świadomość i swobodę miałyby przedawkowanie tych leków, a to byłoby zauważalne dla otoczenia – osoba sprawiałaby wrażenie pijanej. Można wykluczyć, że pozwana jest osobą otepiałą i w dacie zawarcia umowy pożyczki na pewno nie była osobą otepiałą, bo zaburzenia otepienne się nie cofają.

Osobom w trudnej sytuacji życiowej, jeżeli mają one podjąć jakieś rozwiązania swoich problemów, zaleca się A., aby jego uspokajające i wyciszające emocje działanie pomogło podejmować konstruktywne działanie. A. nie upośledza zdolności logicznego myślenia. Jest lekiem objawowym – nie leczy tylko likwiduje objawy w danej chwili, jak się kończy działanie leku, nie zostaje ślad w postaci działania terapeutycznego.

(opinia pisemna biegłego z zakresu psychiatrii k. 107-108 uzupełniona opinią pisemną k. 135-136 oraz opinią ustną – protokół rozprawy z 23.05.2018 r. k. 176, czas nagrania 00:02:48-00:19:19)

M. B. ma niespełna 55 lat. Mieszka sama w mieszkaniu siostry, ponosi koszty jego utrzymania w kwocie 100 zł. Nie pracuje, zajmuje się niewidomą matką. Od lipca 2013 roku pobiera zasiłek dla opiekuna w wysokości 520 zł netto miesięcznie. Większość tygodnia pozwana spędza w mieszkaniu matki, która daje pieniądze na żywność. Pozwana swoje pieniądze przeznaczają głównie na leki.

W miarę możliwości spłacała zadłużenie w banku wpłacając gotówkę, w tytule wpisywała numer umowy. Myślała, że suma zadłużenia będzie maleć.

(zaświadczenie k. 91, zeznania pozwanej – protokół rozprawy z 19.09.2018 r. k. 185, czas nagrania 00:02:44-00:12:44)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów oraz zeznań pozwanej. W zakresie ustalenia, czy w dniu zawierania umowy pożyczki pozwana cierpiała na zaburzenia czynności psychicznych wyłączające świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli Sąd oparł się na opinii sądowo – psychiatrycznej sporządzonej przez biegłą z zakresu psychiatrii. Złożona opinia jest rzetelna i fachowa i jako taka w pełni przydatna dla celów dowodowych. Wątpliwości i pytania stron zostały wyjaśnione przez biegłą w złożonej przez nią uzupełniającej opinii pisemnej oraz ustnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawę faktyczną i prawną niniejszego roszczenia stanowi umowa kredytu zawarta przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem oraz umowa sprzedaży (przelewu) wierzytelności, na mocy której powód nabył od pierwotnego wierzyciela wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z umowy kredytu.

Zgodnie z art. 69 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2002 r. nr 72, poz. 655 ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na określony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Wskazać należy, że pozwana nie zakwestionowała skutecznie faktu zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej w dniu 15.05.2010 r., zasadności ani wysokości wynikającego z powyższej umowy zobowiązania, ani też skuteczności przelewu na powoda przedmiotowej wierzytelności.

Pozwana zarzuciła powodowi, że nie przedstawił wystarczających dowodów, aby jego wierzytelność względem pozwanej była przedmiotem umowy cesji. Tymczasem w załączniku nr 1 do umowy cesji, pod pozycją 8351 opisano należność M. B. wynikającej z umowy kredytu nr NP\ (...) z 15 maja 2010 roku – opisano szczegółowo

wysokość zaległości, nr bte, datę wszczęcia i umorzenia egzekucji oraz odnotowano dalsze wpłaty dokonywane przez pozwaną. Wierzytelność była stwierdzona pismem, a umowa przelewu została zawarta w formie pisemnej. Przelew nie sprzeciwiał się obowiązującym wówczas przepisom prawa ani właściwości zobowiązania. W umowie kredytu nie zamieszczono postanowienia, zgodnie z którym do przelewu wierzytelności potrzebna była zgoda dłużnika. W konsekwencji zatem stwierdzić trzeba, iż powód nabył skutecznie wierzytelność z tytułu umowy pożyczki z dnia 15 maja 2010 roku i był legitymowany czynnie w niniejszym procesie.

Stosownie do przepisu art. 194 ust.1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz.U z 2004 roku, Nr 146, poz.1546 ze zmianami) księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych

i rejestrach publicznych. Zgodnie przy tym z ust. 2 w/w art. 194 moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Co oznacza, iż domniemanie prawne z art. 244 § 1 k.p.c. w stosunku do wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego odnosić się może co najwyżej do faktu nabycia przez fundusz konkretnej wierzytelności, nie obejmuje zaś samego faktu istnienia tej wierzytelności (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 11 grudnia 2012 r., I ACa 652/12LEX nr 1283349.

Należy zatem wskazać, że wprawdzie przedłożony przez stronę powodową dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych z dnia 29 marca 2016 r. stanowi jedynie dokument prywatny, nie mniej jednak, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, może stanowić dowód na okoliczność istnienia wymagalnego roszczenia i jego wysokości. Oceniając ów dokument jako dokument prywatny w zestawieniu do całokształtu materiału dowodowego jaki został w sprawie zgromadzony w n/n postępowaniu, a w szczególności analizując jego treść przy uwzględnieniu treści umowy kredytu, załącznika do umowy cesji, wykazu wpłat dokonanych przez pozwaną, informacji o przelewie wierzytelności oraz rozliczenia wierzytelności (k. 61-62), Sąd uznał, że roszczenie zostało wykazane w sposób prawidłowy tak co do zasady, jak

i co do wysokości.

Jednocześnie odnosząc się do zarzutu pozwanej, dotyczącego wysokości dochodzonej przez powoda kwoty tytułem odsetek umownych Banku w wysokości 3.346,27 zł należy wskazać, że kwota ta została naliczona zgodnie z zawartą umową, tj. w wysokości 9,75% co wskazano w bte (k. 3 załączonych akt VI Co 336/13), zaś powód jedynie błędnie wskazał stopę odsetek - 16% w piśmie z 1 sierpnia 2016 r. (k. 36).

Pozwana podnosiła, że w dacie zawierania umowy cierpiała na zaburzenia czynności psychicznych i przyjmowała silne leki psychotropowe, co w konsekwencji spowodowało, że znajdowała się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Zgodnie z art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. O świadomym powzięciu decyzji i wyrażeniu woli można mówić wtedy, gdy składający oświadczenie woli czyni to z pełnym rozeznaniem treści swojego oświadczenia i skutków, które chce przez nie osiągnąć. Powody i rodzaj stanu wyłączającego świadomość nie mają znaczenia prawnego, jednakże brak świadomości i swobody musi być zupełny, art. 82 k.c. bowiem wiąże przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem, dlatego o stopniowaniu tego stanu nie może być mowy. Stwierdzenie czy złożono oświadczenie woli w okolicznościach uzasadniających jego wadliwość, należy do kwestii faktycznych. Zagadnieniem prawnym jest dopiero kwalifikacja w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego i ocena skutków materialnoprawnych

(por. wyrok SN z dnia 29.01.2002r. V CKN 696/00, nie publ.). Ocena stanu świadomości wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli mogących mieć wpływ na prawidłowe, to znaczy w pełni świadome, powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno sam proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie były zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z aktualnych właściwości psychiki lub procesu myślowego w sposób wyłączający autonomiczne, czyli wolne - w znaczeniu „suwerenne” (swobodne) - działanie. Podstawowym kryterium jest tu zatem całkowite zniesienie zdolności wyboru między taką lub inną decyzją. Chodzi przy tym tylko o takie źródło zakłóceń, które znajduje się wewnątrz osoby składającej oświadczenie woli, a nie o czynniki czysto zewnętrzne, pod wpływem których oświadczenie zostało złożone (por. Stanisław Rudnicki [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna Warszawa 2002).

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, jednoznacznie wskazuje, iż M. B. w sposób świadomy i swobodny zawarła umowę pożyczki w dniu 15 maja 2010 roku. W tym zakresie należało odwołać się do wniosków biegłego z zakresu psychiatrii, bowiem kwestia oceny stanu zdrowia psychicznego leży w sferze wymagających wiadomości specjalnych. W świetle tejszej opinii brak jest podstaw dla stwierdzenia, że pozwana w dacie zawierania tejszej umowy znajdowała się w stanie poddającym się kwalifikacji z art. 82 k.c. Jak wskazał biegły w czasie sporządzania umowy pozwana była w stanie, który umożliwiał jej świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Nie było zatem podstaw do uznania przedmiotowej umowy za nieważną.

M. B. podniosła, że pozostawała w błędzie co do treści § 2 pkt 9 umowy pożyczki, ustalającego wysokość oprocentowania od zadłużenia przeterminowanego wskazując, że nie zawarłaby umowy na tak niekorzystnych warunkach, gdyby zdawała sobie sprawę z rzeczywistego kosztu uzyskania pożyczki. Warunkiem istotności błędu w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. jest niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o treści czynności prawnej, zarówno jej podstawy faktycznej lub prawnej, jak i każdego ich elementu, które było przyczyną złożenia oświadczenia woli, przy uwzględnieniu tego, że gdyby składający oświadczenie znał treść rzeczywistą, nie złożyłby tego oświadczenia. Między błędem a oświadczeniem woli powinien istnieć związek przyczynowy. Błąd co do treści czynności prawnej, rozumiany jako niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o treści czynności prawnej i jej skutkach obejmuje także sferę motywacyjną (wyrok SN z 19 maja 2016 r., IV CSK 495/15) Nie ma znaczenia, czy błąd odnosi się do faktów poprzedzających zawarcie stosunku prawnego, towarzyszących jego zawarciu, czy też jego skutków. O istotności błędu przesądzać muszą kryteria obiektywne, odnoszone do oceny rozsądnego człowieka, który znając prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści, a jej podstawą powinien być całokształt okoliczności, w tym również rozważenie interesów stron stosunku prawnego (por. wyrok SA w Szczecinie z 11 maja 2016 r., I ACa 971/15, LEX nr 2084158).

Należy zatem wskazać, że pozwana przyznała, iż wybrała pożyczkę w Euro Banku z uwagi na łatwość jej uzyskania, nie negocjowała warunków umowy. Nie można zatem przyjąć, że nie miała ona świadomości, iż koszt tego typu pożyczki będzie większy, bowiem takiego wniosku wymaga obiektywna ocena.

Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia. Niewątpliwie termin przedawnienia w niniejszej sprawie wynosi 3 lata, dochodzone roszczenie wynika bowiem z prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda (art. 118 k.c.). Świadczenie pozwanej nie jest jednak świadczeniem okresowym. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, zwrot kredytu lub pożyczki w ratach nie nadaje świadczeniu kredytobiorcy cech świadczenia okresowego, choćby poszczególne raty miały równą wysokość i były uiszczane w równych odstępach czasu. Nie zmienia to nic w zakresie terminu przedawnienia (w obydwu przypadkach wynosi on 3 lata), różnica polega jednak na tym, że nie możemy mówić o osobnym przedawnieniu każdej z rat kredytu. Bieg terminu przedawnienia roszczenia z tytułu kredytu, jako świadczenia jednorazowego biegnie od dnia jego wymagalności. Zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Zgodnie z art. 96-98 Prawa Bankowego, uchylonych art. 1 ust. 4 ustawy z dnia 25 września 2015 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1854), banki posiadały uprawnienie do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych i po nadaniu klauzuli wykonalności wszczęcie na ich podstawie postępowania egzekucyjnego. Niewątpliwie w niniejszej sprawie (...) Bank S.A. we W. egzekwował kwotę pochodzącą z zawartej z pozwaną umowy pożyczki w postępowaniu egzekucyjnym, umorzonym wobec bezskuteczności egzekucji postanowieniem z dnia 29 października 2013 roku.

Mamy zatem do czynienia z sytuacją, kiedy wniosek banku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego przerwał bieg przedawnienia, przerwa zakończyła się z datą prawomocnego postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania, po czym bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo i cesjonariusz niebędący bankiem nabył wierzytelność.

Zgodnie z jednolitym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zarówno złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak i wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie takiego tytułu wykonawczego przerywa bieg przedawnienia jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń. Rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia następuje bądź z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego, bądź z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego, w tym jego umorzenia, a wyjątek stanowi umorzenie na podstawie art. 823 lub 825 pkt 1 k.p.c. albo zwrot wniosku, które niweczą materialnoprawne skutki przerwy przedawnienia (por. uchwała SN z 19 lutego 2015 roku, III CZP 103/14, baza orzeczeń LEX). Umorzenie postępowania z urzędu z przyczyny bezskuteczności egzekucji na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. powoduje, że bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym rozpoczyna się na nowo.

W razie cesji wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, wszystkie właściwości, przywileje i braki (art. 509 § 2 k.p.c.). Co do zasady nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia. Sytuacja kształtuje się jednak nieco inaczej w przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym. Uprawnienie do wystawiania bte przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności – nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza niebędącego bankiem nie było dopuszczalne. Cesjonariusz nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez bank, a więc fundusz sekurytyzacyjny musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego i uzyskać w ten sposób nowy tytułu wykonawczy na swą rzecz.

Przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Nie jest bowiem wystarczająca tożsamość wierzytelności lecz konieczna jest również identyczność osób, na rzecz których czynność ta została dokonana. Skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są więc tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności. Nabywca wierzytelności nie będący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności nie będący bankiem, nawet jeśli nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2016 roku, III CZP 29/16, baza orzeczeń LEX).

W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że pozwana dokonywała comiesięcznych wpłat na rzecz pierwotnego wierzyciela, jak i na rzecz cesjonariusza w kwotach po 50 zł, co w ocenie Sądu stanowiło tzw. niewłaściwe uznanie długu. Uznanie niewłaściwe długu jest bowiem aktem wiedzy dłużnika - deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje, że dłużnik nie zamierza uchylić się od jego wypełnienia. Uznanie niewłaściwe polega na tym,

że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r. I CSK 703/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 marca 2013 r. VI ACa 1214/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 grudnia 2014 r. I ACa 1263/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 września 2012 r. I ACa 622/12). W doktrynie i w orzecznictwie jako przykład takiego uznania niewłaściwego podaje się deklarację dłużnika o spłacaniu należności, też w ratach, nawet gdy do porozumienia nie doszło, dokonywanie pewnych wpłat na poczet zadłużenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2013 r. I ACa 484/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 września 2012 r. I ACa 622/12). W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości fakt, że z zachowania pozwanej wynikało, że miała ona pełną świadomość istnienia przedmiotowego zadłużenia, skoro nie kwestionowała wypowiedzenia, ani też nie kwestionowała wysokości zadłużenia.

W zakresie kwoty 100 zł umorzono postępowanie wobec cofnięcia powództwa w tym zakresie. Zgodnie bowiem z art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Paragraf 4 daje Sądowi możliwość uznania cofnięcia powództwa za niedopuszczalne, gdy okoliczności sprawy wskazują, że jest to sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. W niniejszej sprawie cofnięcie powództwa co do kwoty 100 nastąpiło przed rozpoczęciem rozprawy, a zatem czyni zadość w/w przesłankom art. 203 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie co do w/w kwoty.

Wobec powyższego na rzecz powoda zasądzono kwotę 95.609,59 zł.

Roszczenie powoda w zakresie odsetek za opóźnienie od dochodzonej pozew kwoty znajduje oparcie w postanowieniach umowy § 2 pkt 9 umowy kredytowej w zw. z art. 359 §2¹ k.c. oraz w art. 481 §1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. Stopa odsetek za opóźnienie była z góry oznaczona w umowie i wynosiła czterokrotność stopy lombardowej NBP (w dniu zawierania umowy wynosiła 20%). Powód dochodził zasądzenia odsetek umownych za opóźnienie w wysokości równej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, które na dzień wniesienia pozwu wynosiły 14% w skali roku od dochodzonej pozew kwoty, tj. kwoty należności głównej i skapitalizowanych odsetek od dnia wniesienia pozwu, tj. od 11.04.2016 r. do dnia zapłaty. Treść artykułu 481 k.c. uległa z dniem 1 stycznia 2016 r. zmianie wskutek wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie z art. 56 cyt. ustawy, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Obecne brzmienie art. 481 § 1 i 2 k.c. jest następujące: jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Na dzień dzisiejszy stopa kredytu NBP wynosi 2,5 %, co oznacza, że powód może naliczać odsetki umowne do wysokości 10% w skali roku, zaś odsetki maksymalne zgodnie z art. 481 k.c. w nowym brzmieniu wynoszą 14%, gdyż zgodnie z obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 stycznia 2016 r. w sprawie wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, poczynając od dnia 1 stycznia 2016 r. wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie wynosi 7% w stosunku rocznym.

Zgodnie z art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero w chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek od dłuższej sumy. Z kolei art. 481 § 2 k.c. zd. drugie stanowi, że gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Prawo do naliczania odsetek ustawowych od kwoty skapitalizowanych odsetek od dnia wytoczenia powództwa nie powinno wzbudzać wątpliwości. Okoliczność, że odsetki te są naliczone według stopy maksymalnej nie stanowi przeszkody do żądania od niej dalszych odsetek zwłaszcza, że dniem ich kapitalizacji był dzień poprzedzający wytoczenie powództwa. W tym aspekcie wskazać trzeba, że art. 482 k.c. nie ogranicza uprawnień do naliczania odsetek od zaległych odsetek od tego czy zaległe odsetki mają charakter ustawowy, umowny czy maksymalny. Jak natomiast wyjaśniono w orzecznictwie rozstrzygnięcie o odsetki, raz powstałe, uzyskuje byt samodzielny, a samodzielność polega także na możliwości odrębnej ochrony sądowej. Skoro skapitalizowane odsetki stają się odrębnym świadczeniem, to dla realizacji objętego art. 482 k.c. uprawnienia do naliczania odsetek od tego świadczenia nie ma znaczenia w jaki sposób ono powstało. Zgodnie zatem z żądaniem zawartym w pozwie powodowi przysługują odsetki umowne za opóźnienie za okres od dnia od 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty liczonych od kwoty 95.609,59 zł z tytułu niespłaconego kapitału udzielonego przez bank kredytu oraz zaległych skapitalizowanych odsetek.

Wskazać należy, iż naczelną zasadą w zakresie kosztów procesu, przyjętą przez kodeks postępowania cywilnego w art. 98 § 1 k.p.c., jest zasada odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu. Jednocześnie zauważyć należy, iż o tym, czy strona przegrała sprawę, decydują kryteria obiektywne. Bez znaczenia jest zatem to, czy o negatywnym dla strony wyniku sprawy przesądziły przesłanki formalne lub merytoryczne albo też wina w prowadzeniu procesu (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1967 r., sygn. I CZ 81/67).

Wyjątek od powyższej zasady przewiduje art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Dopuszczalność zastosowania normy wynikającej z przepisu art. 102 k.p.c. sąd powinien ocenić, biorąc pod uwagę okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie zwrotu kosztów procesu. O tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” w rozumieniu art. 102 k.p.c. decyduje przede wszystkim sytuacja życiowa oraz stan materialny danej strony, a także fakty związane z samym przebiegiem procesu. Okoliczności powyższe powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Należy podkreślić, że wyjątki od ogólnej zasady odpowiedzialności strony za wynik sporu nie mogą być interpretowane rozszerzająco, a przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania art. 102 k.p.c. musi być połączone z ustaleniem, że okoliczności sprawy przemawiają za odstępieniem od zasady ogólnej.

W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie istnieją podstawy do przyjęcia, że po stronie pozwanej M. B. zaistniały szczególne, ekstraordynaryjne okoliczności skutkujące nieobciążaniem jej kosztami procesu. Pozwana nie pracuje, zajmuje się niewidomą matką, utrzymuje się ze świadczenia przyznanego jej przez (...), nie ma żadnego majątku.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Dz. U. z 2010 r. Nr.90, poz. 594 ze zmianami.

Sąd przyznał także koszty pomocy prawnej świadczonej pozwanej z urzędu na podstawie § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714), według stawki minimalnej liczonej od wartości przedmiotu sporu, podwyższonej o należny podatek VAT.